Nr. 29. Kraków, 16 Lipca 1887. Rok IV.



Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austryackiem rocznie 6 złr. w. a., półrocznie 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskiem i całem państwie niemieckiem rocznie 12 marek półrocznie 6 marek; w Królestwie polskiem rocznie 6 rubli, półrocznie 3 ruble. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułamowego dla członków Towarzystw okręgowych, prenumerujących „Tygodnik“ 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik Rolniczy“ wychodzi w sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się.

Zamówienia na „Tygodnik“, ogłoszenia, oraz wszelkie artykuły, przyjmuje Redakcya i Administracya „Tygodnika“, przy ulicy Garncarskiej Nr. 5.

Posiedzenie Komitetu Tow. rol. krakowskiego, wraz z Prezesami Towarzystw okręgowych, odbędzie się dnia 26 lipca r. b. o godzinie 10 rano.

Tegoż dnia o godzinie 3 po południu odbędą się narady producentów, mających zamiar wziąć udział w dostawach zboża dla c. k. armii.

SPRAWOZDANIE
z posiedzenia Komitetu Tow. rol. krakowskiego
z dnia 6 lipca 1887.

1. Ponieważ p. Stanisław Żeleński odmówił wzięcia udziału w zbadaniu systemu osuszania gruntów przeprowadzonego przez p. Korzybskiego w Rudniku w Królestwie Polskiem, postanowiono zatem zaprosić do czynności tej oprócz p. Stanisława Chrząszczewskiego naczelnika biura melioracyjnego w Krakowie, p. Józefa Michałowskiego, lub p. Michała Naimskiego. Na pokrycie kosztów tej podróży przeznaczył Wydział krajowy subwencyę w kwocie 100 złr.
2. Żądanie sekcyi chmielarskiej, by na pokrycie częściowe kosztów wzięcia udziału w wystawie krajowej, we własnym pawilonie, przyznać 300 złr. z subwencyi ministeryalnej przeznaczonej na cele rolnicze tejże wystawy, przekazał Komitet p. Lippomanowi do możliwego uwzględnienia przy ułożeniu projektu użycia tej subwencyi i przedłożenia go na najbliższem posiedzeniu Komitetu.
3. Celem dokładnego wypróbowania przyrządu do prasowania zielonej paszy systemu Johnsona przeznaczono na zakupienie takowego 200 złr. z funduszów subwencyjnych.
4. Wskutek zawiadomienia otrzymanego od Komitetu Tow. gospod. galicyjskiego, iż wiec właścicieli gorzelń ma się odbyć w połowie lipca r. b., postanowiono zaproponować Komitetowi lwowskiemu, by wiec ten odbył się we wrześniu, w czasie wystawy krajowej w Krakowie.
5. Sprawozdanie pp. Władysława Massalskiego inspektora obór zarodowych i Fertiga weterynarza w Bochni, o stanie krowy chorej z obory zarodowej w Niepreześni, przyjęto do wiadomości.
6. Na reskrypt ministeryalny w sprawie użycia subwencyi postanowiono odpowiedzieć, iż żądane sprawozdania przesłane już zostały w swoim czasie i wskazać daty i liczby wysłania takowych. Co do subwencyi na r. 1887 uchwalono zwrócić uwagę Ministerstwa, iż przy zmniejszającej się z każdym rokiem cyfrze takowej, Komitet nie będzie w mo-

żności uzyskania w popieraniu hodowli bydła jakichkolwiek rezultatów dodatnich.

7. Zawiadomienie otrzymane od p. Michała Naimskiego, iż przyjmuje mandat na arbitra w sprawie obory zarodowej w Nieprześnej, przyjęto do wiadomości.
8. Powzięto również do wiadomości zawiadomienie otrzymane z Wydziału krajowego, iż p. Alfred Elsner, inspektor kolei Karola Ludwika, wykonał studya nad domami składowemi miasta Wiednia i innych, i że sprawozdanie odnośne znajduje się w archiwum Wydziału krajowego.
9. Na Zgromadzenie ogólne Towarzystwa rol. okręgowego, mające się odbyć w Wieliczce dnia 14 m. b. delegowano p. wiceprezesa Homolacsa, lub w zastępstwie jego p. wiceprezesa Struszkiewicza i p. Henryka Lewieckiego.
10. Uchwalono, by prosić p. Seelinga o przedłożenie rezultatów ostatecznych likwidacyi obory zarodowej w Izdebniku i nadesłanie otrzymanych z niej funduszów.
11. Postanowiono prosić Wydział krajowy o rychłe zwołanie ankiety, mającej się zająć sprawą dostarczenia kredytu melioracyjnego.
12. Na wniosek sekcyi chmielarskiej uchwalono, by polecić sekcyi administracyjnej obmyślenie funduszu celem wydrukowania kosztem Komitetu 300 egzemplarzy kwestyonaryusza i rozesłania go w jak najkrótszym czasie do wszystkich plantatorów chmielu w Galicyi zachodniej.
13. Polecono sekcyi hodowlanej wypracowanie projektu, w jaki sposób i przez których agentów możnaby ułatwić sprowadzanie rozpłodników z zagranicy dla właścicieli większych posiadłości, potrzebujących odświeżenia rasy czystej krwi.
14. Wniosek dążący do ograniczenia ilości ras bydła przy zakupywaniu z funduszów subwencyjnych buhai do stacyj włościańskich, przekazano sekcyi hodowlanej do należytego sformułowania i przedłożenie na najbliższem posiedzeniu Komitetu, mającem się odbyć ze współudziałem prezesów Towarzystw okręgowych.

Przyszłość chowu trzody w Anglii.

Mr. Sanders Spencer wyraził na posiedzeniu angielskiego stowarzyszenia mleczarskiego przekonanie, iż hodowcy trzody chlewnej mają w obecnej chwili tak korzystne warunki w porównaniu z hodowcami innych zwierząt gospodarczych, jak dotychczas nigdy one jeszcze nie były. Ceny wszystkich płodów służących jako karma dla trzody, a mianowicie: jęczmienia, pszenicy, owsa, kukurudzy, grochu i mleka są niezwykle niskie, gdy przeciwnie, sprawozdania z targów mięsnych w Smithfield wykazują niepraktykowane dotąd fakta, że cena wieprzowiny wyższą jest o 8 fen. na funcie od ceny mięsa wołowego, a o 15 fen. od ceny baraniny.

Nasuwa się więc pytanie, jakie są przyczyny tak nierównomiernego podrożenia ceny wieprzowiny i czy owe korzystne dla hodowli i wypasu trzody warunki, dają jakąkolwiek nadzieję stałości? Do przyczyn wywołujących wysokie ceny wieprzowiny najlepszej jakości, należy przedewszystkiem uszczuplona podaż towaru pierwszorzędnego, przy zwiększającym się jednocześnie popycie za takowym; następnie nieodpowiedni dobór trzody przeznaczonej na opas, jak również zmniejszenie się ilości tych zwierząt w Ameryce północnej, co spowodowało podwyższenie się ceny słoniny i szynki w Stanach zjednoczonych, w których spotrzebowanie tych artykułów żywności wzmaga się jednocześnie ze wzrostem ludności. Przyczynia się do tego i zmiana trybu prowadzenia gospodarstw w Ameryce, przy której niemożebnem staje się dalsze hodowanie wielkich stad na wpół dzikiej trzody, a jednocześnie wzrastają też koszta wychowania i opasu takowej.

P. Spencer utrzymuje, iż wobec stosunków powyższych powinniby hodowcy Wielkiej Brytanii zająć się energiczniej tą gałęzią gospodarczą, a przy należytej troskliwości i znajomości rzeczy mogliby z wielkim pożytkiem dla siebie pokryć większą połowę dostarczanego z zagranicy towaru. W rzeczywistości dowóz słoniny, szynki i mięsa wieprzowego do Anglii zmniejszył się obecnie; dla krajów więc stałego lądu byłoby rzeczą pożądaną zapoznać się z zasadami ulepszenia hodowli trzody podług zasad wskazanych przez Spencera który od wielu lat rozsyła rozpłodniki do wszystkich części świata.

Odpadki mleczarstwa i jak najtroskliwsze staranie, są, podług zdania p. Spencera, najpożyteczniejszemi środkami do korzystnej hodowli, utrzymywania i wypasu trzody Maciory i kiernosy przeznaczone do rozpłodu powinny być utrzymane ciągle w dobrym stanie odżywiania; oprócz stosownej karmy, należy dać im możność dostatecznego ruchu, który wpływa korzystnie na ich zdrowie i na wyrabianie się muszkułów, a zatem mięsa zamiast słoniny. Tym sposobem otrzymuje się z czasem ideał rzeźników, wyrabiających mięso solone. Gdyby prosiętom zapewniono od najpierwszej ich młodości, dostateczny ruch na świeżem powietrzu, ustałyby wszelkie skargi na małą ich ilość, na nieprawidłową budowę macior i na zbyteczne wytwarzanie tłuszczu zamiast mięsa.

Mleko zbierane może być dawane prosiętom wkrótce po ich urodzeniu. Maciorze należałoby dawać 2—3 l. takowego w stanie ogrzanym i zmieszawszy z otrębami. Podobne żywienie trwa zwykle aż do odsadzenia prosiąt, jednak u bardzo szlachetnych ras wywołuje się rozwolnienie u prosiąt, jeżeli matki przed 4 tygodniami po oprosieniu zbytecznie są mlekiem żywione.

Po miesiącu poczyna się przyzwyczajanie prosiąt do pożywienia, złożonego z mleka zbieranego i całego owsa lub pszenicy, dawanych im w osobnej przyległej prze-

działce, do której same tylko wejść mogą, lub też w tym samym chlewku, wypuszczając maciorę na parę godzin do suchej obórki lub na pastwisko. Ilość mleka dawanego prosiętom powiększa się stopniowo aż do siódmego lub ósmego tygodnia ich wieku, w którym to czasie odłączone buć mogą. Prosięta nie przeznaczone do dalszej hodowli, odłączyć już można po sześciu tygodniach.

Dla uzyskania kosztem najmniejszym najdelikatniejszej jakości słoniny i szynek, należy rozpoczynać tuczenie prosiąt natychmiast po odłączeniu, dodając do mleka zbieranego otrąb, grochu, bobu, a następnie, po wzmocnieniu się ich, stopniowo śrótu jęczmiennego i makuchów z orzechów kokosowych (na 4 części śrótu jęczmiennego jednę część makuchów kokosowych), które w połączeniu z serwatką stanowi częściowe przejście do zupełnego zastąpienia mleka tym najtańszym odpadkiem mleczarstwa, dawanym następnie jako główne pożywienie, aż do otrzymania 100 klg. wagi prosiąt, najwłaściwszej do wytwarzania dobrych szynek. Nastąpić to powinno w wieku 8—9 miesięcy, w którym warchlaki mają mięso soczyste, delikatne i niezbyt przerosłe tłuszczem. Trzoda karmiona przeważnie kukurudzą nie jest poszukiwaną przez rzeźników, a żywienie to, przy obecnych niskich cenach jęczmienia nie może być nawet usprawiedliwione.

Gotowanie ziarna przeznaczonego dla trzody nie jest ani potrzebne, ani też pożyteczne, z wyjątkiem kartofli, które tylko w stanie gotowanym lub parowanym dawane być mogą.

Najlepszą rasą trzody chlewnej jest ta, która daje najwięcej mięsa najlepszego gatunku. Usunie ona z hodowli wszelkie inne, ważną jest zatem rzeczą, by poznać w tej mierze zdanie najznakomitszych hodowców. Dla osiągnięcia tego celu rozesłał Mr. Spencer odpowiednie pytania do sławniejszych hodowców trzody całego świata, oraz do znanych rzeźników i handlarzy.

Odpowiedzi napływają w coraz większej ilości. By dać czytelnikom naszym wyobrażenie o dokładności, z jaką Mr. Sanders Spencer zestawił te pytania, zamieszczamy odpowiedź naczelnika jednej firmy handlowej, zajmującej się dostarczaniem wieprzowiny do Anglii. Pisze on dnia 5 maja r. b. następująco: „1. Najlepsza rasa trzody chlewnej? — Jest nią zdaniem naszem Tanzsworths i wielkie Yorkshiry, w czystej krwi lub też krzyżowane. Berkshiry mają dobre właściwości, są jednak zbyt tłuste, szczególnie na karku i na łopatkach. 2 Kolor? — Ten nie ma żadnego znaczenia. 3. Waga? — Najstosowniejsza około 64 funtów angielskich. 4. Budowa i kształt? — Dobra trzoda powinna być długą i głęboką, mieć wiele sierci i cienkie kości. 5. Wiek, w którym ma być zabitą? — Około 8 miesięcy. 6. Co do sposobu żywienia, uważamy mleko zbierane i serwatkę jako najlepszą karmę dla trzody. Zmięszane następnie ze śrótem grochowym lub jęczmiennym przyczyniają się do wytworzenia wybornych szynek. Młodzież żywiona odpadkami mleczarstwa, a mianowicie maślanką i serwatką, tuczy się łatwiej. Małe Yorkshiry, Suffolki i czystej krwi Borkshiry, są zdaniem naszem zupełnie nieprzydatne na szynki."

Przeważna część otrzymanych odpowiedzi zgadza się w tem, iż trzoda przeznaczona na szynki i mięso powinna być w budowie swej długa, głęboka w ziobrach i szynkach, lekka w karku, w łopatkach i w podgardlu, z cienką kością, obfita w mięso nietłuste, białego koloru i ważyć 150—170 funtów (78—80 kg.).

Produkta mleczne, t. j. mleko odtłuszczone i maślanka, opłacają się w hodowli trzody w Anglii po 3·3 do 4·4 fen. za 1 l. rachując osobno inne dodatki.

Co do pożyteczności skarmiania trzodą serwatki, zgodne są z sobą teorya i praktyka. Mr. Carrington Smith zestawiał dokładne rachunki z odbywającego się u niego wypasu trzody przez lat 30. Dla ukarmienia 45 sztuk kupował on rocznie 95 worów mąki, otrzymując przytem 1140 marek dochodu czystego, czyli zarabiał na każdej sztuce 25.5 m. Serwatka od jednej krowy przynosiła mu rocznie 30 m.

SPRAWOZDANIE

Komisyi statystycznej za miesiąc czerwiec 1887.

Podług wiadomości nadesłanych na początku lipca r. b. stan płodów w zachodniej części Galicyi przedstawia się stosunkowo dosyć pomyślnie, z wyjątkiem oczywiście miejscowości uległych zalaniu lub gradobiciu. Szkody zrządzone przez te wypadki elementarne, są niestety bardzo znaczne i pozbawiły wielu rolników całego dochodu spodziewanego w tym roku. Długotrwałe słoty poczęły już budzić obawę o ogólny stan plonów, korzystna jednak zmiana, jaka nastąpiła stale od 23 czerwca, usunęła choć w części tę trwogę, wpływ wszakże ciągłych deszczów na okwitnięcie żyta, na wczesne ziemniaki, a poniekąd i na zasiewy wiośniane wywarł w każdym razie skutek niepomyślny.

Robactwo wszelkiego rodzaju ukazało się częściowo na korzeniach, liściach, strączkach i kłosach roślin. Najwięcej ucierpiał od niego rzepak, mniej pszenica i żyto siane wcześnie i rosnące bujnie.

Słomy ozimej można spodziewać się obfitej w r. b., co do ziarna nie można jeszcze nic przewidywać.

Szczegółowo przedstawiają się płody dotychczas następująco:

R z e p a k u $^1/_{20}$ część przyjąć można jako wyborną, $^9/_{20}$ jako dobrą, $^8/_{20}$ jako średnią, a $^2/_{20}$ jako złą.

P s z e n i c a jest w $^5/_{20}$ częściach wyborna, w $^{11}/_{20}$ dobra, a tylko w $^4/_{20}$ mierna. W ogóle, pod względem urodzaju zajmuje pszenica w tym roku pierwszorzędne stanowisko, chociaż późniejsze zasiewy nawiedzone są częściowo przez niezmiarkę, w innych zaś miejscowościach pojawiła się rdza. Okwitła bardzo pięknie i w czasie po-

godnym. Złej pszenicy nie notowano ani jednego wypadku, chyba wskutek wylęgnięcia.

Żyto ucierpiało od słoty przy kwitnięciu, dlatego lubo piękne będzie w słomie, da prawdopodobnie mniej ziarna. Koło Oświęcima pojawiły się na kłosach owady Thripsy, z innych miejsc donoszą o usychaniu kłosów czyli tak zwanem przerażeniu. Mimo tego oznaczyć można $^{7}/_{20}$ część żyta jako wyborną, $^{9}/_{20}$ jako dobrą, a $^{10}/_{20}$ jako średnią. O zupełnie złem nie ma wzmianki.

Jęczmień poprawił się znacznie po ustaniu słoty i jest w $^{2}/_{10}$ częściach wyborny, w $^{9}/_{20}$ dobry, w $^{8}/_{20}$ średni, a w $^{1}/_{20}$ zły. Stan ten jednak znacznie jeszcze zmienić się może.

Owies zajmuje po pszenicy drugie miejsce w stanie obecnym, gdyż $^{3}/_{20}$ części jego oznaczono jako wyborne, $^{11}/_{20}$ jako dobre, a $^{6}/_{20}$ jako średnie. Złym nigdzie go jeszcze nie nazwano.

Rośliny strączkowe jak: groch, bób i wyka należą w tym roku do dobrych i średnich. Stosunkowo najlepszym jest bób, gdyż $^{1}/_{20}$ część jego jest wyborną, $^{10}/_{20}$ dobrą, a $^{9}/_{20}$ średnią; groch jest w $^{11}/_{20}$ dobry, w $^{7}/_{20}$ średni, a w $^{2}/_{20}$ zły; wyka jest w równej połowie dobra i średnia.

Kukurudza na paszę, gdyż ta tylko wchodzi w rachunek w zachodniej części kraju, jest w $^{4}/_{20}$ dobra, w $^{6}/_{20}$ średnia, a w $^{10}/_{20}$ zła. Słotna i zimna wiosna wpłynęła szkodliwie na jej zejście i wzrost.

Stan koniczyny był bardzo niejednostajny, gdyż po $^{3}/_{20}$ wykazano tak w rubryce wybornej jak i złej, a po $^{7}/_{20}$ przypada do rubryk dobrej i średniej. Koniczyna szwedzka jest w ogóle lepszą w tym roku. Zbiór odbył się pomyślnie.

Len i konopie są w równej mierze dobre lub przynajmniej średnie.

Ziemniaki bardzo wczesne zgniły i musiały być sadzone powtórnie; sadzone średnio wcześnie i późne rozwijają się dotychczas dobrze i należą w połowie do dobrych i średnich.

Buraki są bardzo niejednostajne; sadzone wcześnie są dobre, późniejsze złe i mocno chwastami przerośnięte, brak zaś robotnika, zajętego spóźnionem okopywaniem własnych ziemniaków, nie dozwolił oplewić je w czasie stosownym.

Kapusty są przeważnie dobre lub średnie; część $^{1}/_{20}$ należy nawet do wybornych, lecz i takaż część do złych.

Chmiel podano w równej połowie jako dobry i średni; obecnie jednak nie można go jeszcze osądzić dostatecznie.

Łąki odznaczały się w tym roku obfitym porostem, szczególnie zaś łąki nieco suchsze. Do stanu wybornego policzono $^{7}/_{20}$, do dobrego $^{9}/_{20}$, a do średniego tylko $^{4}/_{20}$. Wiele jednak łąk zostało zamulonych, a plon z nich dopiero w postaci potrawu opłaci zapewne choć częściowo stratę poniesioną przy zbiorze siana. Wysuszenie i zwiezienie siana odbyło się przeważnie w warunkach bardzo korzystnych.

Owoców, oprócz śliwek, nie można spodziewać się obficie.

Żniwa zaczną się w ogóle nieco później jak w latach poprzednich.

WYSTAWA KRAJOWA W KRAKOWIE.

Dla dogodności wystawców inwentarzy żywych, Komitet wystawy zrobił umowę z przedsiębiorcą o dostarczenie na plac wystawy paszy i ściółki po cenach następujących:

Owsa suchego w dobrym gat.	160 ctn. m.	5 złr.	75 ct.
Siana bydlęcego	400 ctn. m.	2 „	80 „
Koniczyny zielonej	700 „ „	1 „	15 „
Ospy jęczmiennej	8 „ „	8 „	— „
Słomy miętej	300 „ „	2 „	— „
Słomy równej	60 „ „	2 „	40 „

Pasza sucha i ściółka dostarczone być mają na plac wystawy do dnia 20 sierpnia; koniczyna zielona dowożoną będzie podług potrzeby codziennie począwszy od 30 sierpnia po południu do 6 września rano.

Przypominamy, iż zamówienia klatek zabudowanych dla koni uczynić należy wcześnie, by mogły być przygotowane potrzebne ku temu materyały.

Ponieważ okazy nasion rolniczych i ziemniaków wystawione być muszą w jednakowych woreczkach, przeto Komitet zamówił takowe w większej ilości, by przysyłane próby przesypywać do takowych przed ustawieniem w pawilonie. Większe woreczki (na 25 litrów) kosztować będą po 31 centów, mniejsze (na 10 litrów) po 16 centów Dostarczenie tych woreczków wystawcom na miejsce byłoby o tyle nieodpowiednie, iż w czasie posyłania koleją na wystawę uledzby mogły zwalaniu i przedstawiałyby się nie ładnie.

ROZMAITOŚCI.

Mieszanie obornika z superfosfatem gipsowym. Taki nawóz mieszany, według przedsiębranych doświadczeń, ma znacznie zwiększać zbiory. Według Heyden'a od 1000 f. żywej wagi bydła można otrzymać rocznie około 196 ctn. obornika; przy podsypywaniu zaś superfosfatu gipsowego otrzymamy około 260 ctn. nawozu; otóż doświadczenia wykazały, że nawóz podobny przynosi rocznie na 1000 funt. żywej wagi bydła o 98 marek 20 fen. więcej zysku, koszta ściółki opłacają się większym zbiorem słomy. Gdyby dotychczasowe doświadczenia zostały w przyszłości stwierdzone, wypadałoby, że ściółka gipsu superfosfotowego zwiększa zbiory w takim stopniu, jak tego dotychczas nawet przy dokupywaniu nawozów sztucznych nie osiągnięto. *(Z Ziemianina.)*

OBWIESZCZENIE DZIERŻAWY

Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się

Dnia		W stacyi i urzędzie		Dla stacyi dzierżawnej	Z obecnemi miejscami konkurencyjnemi	Na czas		Na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia — Miesięcznie				Poręczne za artykuł	
								twardego drzewa na opał		miękkiego drzewa na opał		Drzewo na opał	
								w lecie	w zimie	w lecie	w zimie	twarde	miękkie
								met. kubicznych po 423 klg.		met. kubicznych po 282 klg.		złr.	
						od	do	Dla garnizonującego wojska, wojskowych zakładów, izolowanych osób i obrony krajowej.					
19	Lipca 1887 o godzinie 10 przed południem	W kancelaryi c. k. magazynu zaopatrzenia wojska	Jarosław	Głogów	Wszystkie miejsca, które do 15 kilometrów odległości od głównej stacyi w okręgu leżą, istnieją jako miejsca konkurencyjne	1 Września 1887 r.	31 Sierpnia 1888 r.	3	16	—	—	15	—
				Żołynia				3	16	—	—	15	—
				Sędziszów				3	20	—	—	20	—
				Ropczyce				6	15	—	—	20	—
				Dębica				5	25	—	—	24	—
				Trzęsówka				3	20	—	—	20	—
21			Przemyśl	Sambor				36	110	35	35	130	50
				Drohobycz	Lacko Tarnawa			3	9	—	—	10	—
				Dobromil				12	22	—	—	20	—
				Sanok				25	70	—	—	80	—
				Krakowiec				6	18	—	—	20	—
25			Kraków	Bochnia	Chodenice Krzeczów Rzezawa			10	30	—	—	60	—
				Wieliczka				6	20	—	—	25	—
				Niepołomice				6	20	—	—	25	—
				Wadowice				20	90	—	—	150	—
				Chrzanów				6	20	—	—	25	—
				Kenty				6	20	—	—	25	—
27			Tarnów	Tarnów				50	140	40	40	200	50
				Nowy-Sącz				15	55	—	—	80	—

Oprócz wyżej wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych;

c) w danym razie większą potrzebę w czasie koncentracyi wojsk, która nastąpi w celu ćwiczenia w r. 1888.

Poszczególne określenia.

1. **Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty.** Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokółowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi, a nie mającym protokółowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. starostwa powiatowe).

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stemplowej na 50 cnt., w którem podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, **że świadectwo żądane ma być przesłane do tej władzy, w której lokalu urzędowym rozprawa ma się odbyć.**

Na takie podanie wystawioną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Pisemne **oferty** mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi **najpóźniej do godziny 10-tej przed południem; później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty nie będą uwzględnione.**

Oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, będą również usunięte.

Skrobania nie mogą się znachodzić w ofercie, także należy unikać o ile możności wszelkich poprawek. Jeżeli jednak mimoto zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami. **Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione.**

3. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi **magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Przemyślu, Jarosławiu i Tarnowie,** gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowny zeszyt warunkowy z daty: dnia 1 Lipca 1887 r.

Tamże mogą być także wydane bezpłatne blankiety drukowane na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

4. Gminy zwalnia się od złożenia porępcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

5. Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego prryrzeczenia lub oferty.

7. Drzewo opałowe ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania.

Zostawia się woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, alboteż umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego. Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, natedy uważa się, że została ona włączoną do ceny drzewa i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

8. **Każdy oferent ma wyraźnie oświadczyć, że poddaje się ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty dnia 1 Lipca 1887 r.**

Oferty nie zawierające tego oświadczenia nie będą uwzględnione.

Kraków dnia 1 Lipca 1887 r.

Z c. k. Intendantury I-go Korpusu.

Wzory do ofert.

50 kr. Stempel

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung I. N. 5087 vom 1. Juli 1887 für die Arrendirungs-Station . . .
1 Cubik Meter hartes Brennholz } ungeschwemmt { 423 klg. } zu . . . fl. . . Kr. sage! . . . Gulden . . . Kreuzer
1 Cubik Meter weiches Brennholz } à { 282 klg. } zu . . . fl. . . Kr. sage! . . . Gulden . . . Kreuzer
abgeben, gegen Vergütung von . . . Kr. sage! . . . . Kreuzern per Kubik-Meter den fassenden Partheien in ihre Ubicationen zuführen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . fl. bestehend in . . . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 prozentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arrendirungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingniss-Hefte vom 1. Juli 1887 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide $\frac{\text{der}}{\text{des}}$ . . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direkt dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in . . . . . übermittelt werden.*

. . . . am . . . . . . ten Juli 1887.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in . . . . . .

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 1. Juli 1887 zu der Verhandlung am . . . . . ten Juli 1887.

Najodpowiedniejsza głębokość siewu nasion buraczanych. Z okoliczności sprzyjających dobremu wschodzeniu nasion niektóre zależą wprost od plantatora, n. p. odpowiednia uprawa roli, nawiezienie takowej i wybór nasion, inne znów wymagają współudziału naturalnych warunków; tu zaliczyć można wilgoć, ciepło i dostateczną ilość powietrza. Tylko ostatni warunek jest do pewnego stopnia w ręku plantatora. Bez dostępu powietrza, nasienie nie rozwija się nawet przy najodpowiedniejszych warunkach ciepła i wilgoci. Nasienie, zasadzone głęboko w ziemię, nie kiełkuje, chociaż nie traci własności kiełkowania; jeżeli przesadzimy je bliżej powierzchni ziemi, natychmiast przejawia ono swą siłę żywotną. Dr. Grassmann chciał właśnie oznaczyć najodpowiedniejszą głębokość siewu. W tym celu umieszczał on nasiona w skrzyniach napełnionych jednorodną ziemią, ale na różnej głębokości. Okazało się przy tem, iż rozpoczynając od głębokości 2 cm., im głębiej nasiona zostały umieszczone, tem mniej z nich wzeszło. Z zasianych na głębokość 6 cm., weszło w ciągu pierwszych 14 dni tylko 2·3%, wszystkiego zaś wzeszło 10·2%, z głębiej zasianych w ciągu pierwszych 14 dni żadne nie wzeszło, a i później tylko bardzo nieznaczna liczba (0·8 do 4·5%), przejawiła żywotne swe siły. Oprócz tego dr. G. oznaczył także, czy głębokość zasiewu nie wywiera wpływu na późniejszy wzrost młodych roślin. Po 40 dniach od siewu okazało się, iż z pomiędzy roślin, umieszczonych na 1·5—2 cm. pod powierzchnią ziemi, było zdrowych 93·36—94·29, z posadzonych głębiej tylko niewielka ilość wzrastała normalnie. A więc w razie głębokiego zasiana, chociażby nawet nasiona wykiełkowały, wynik dalszego wzrostu staje się wątpliwym. Grassmann uważa więc, iż głębokość 1·5—2 cm., najwięcej sprzyja wzrostowi nasion tak pod względem wschodzenia, jak i pod względem następnego rozwoju. Wynik ten jest w zupełnej zgodności z poglądami rolników praktyków na tę sprawę, którzy już oddawna sieją buraki nie głębiej, jak na 1·3—2 cm., pod powierzchnią ziemi. ($^1/_2$—$^3/_4$ cali).

(„*Tellus*“)

Wpływ deszczu jesiennego na skład buraka. Według ogólnie rozpowszechnionego mniemania, deszcz jesienny niszczy część cukru, zawartego w buraku. Niedawno Aimé Girarg udowodnił mylność tego poglądu i wykazał, iż raz utworzony cukier, nie znika z ziemiopłodu bez względu na warunki zewnętrzne, towarzyszące wzrostowi roślin. Może się tylko zmniejszyć procentowa zawartość takowego przez wchłanianie wody i zwiększenie wagi samego buraka, innemi słowy, bezwzględnie ilość pozostaje ta sama, zmniejsza się zaś tylko względnie do zawartości innych ciał. Notatki poczynione na stacyi doświadczalnej Knauer'a w Gobers, a ogłoszone przez Grassmann'a, stwierdzają także, iż wskutek deszczu zmniejsza się początkowo procentowa zawartość cukru, zwiększa się zaś waga samego płodu i liści; w większości wypadków zmniejsza się też współczynnik czystości Po deszczu natomiast w przeciągu pierwszego dnia następuje tylko nieznaczne zmniejszenie, na drugi dzień takowe przybiera dosyć poważne

rozmiary, na trzeci i czwarty zawartość znowu się podnosi i na piąty dosięga, a nawet przewyższa zawartość początkową. Stwierdzają to najzupełniej dawniejsze obserwacye praktyków, jako wcale nie należy obawiać się deszczu, nawet w czasie zbioru buraków, jeżeli warunki pozwalają pozostawić takowe jeszcze przez kilka dni w ziemi, zwiększy się przytem waga płodu, z drugiej strony zaś zawartość cukru dosięgnie, a na piąty dzień może nawet przewyższyć zawartość takowego przed deszczem, zyskamy więc podwójnie: ten sam procent cukru w zwiększonej wadze soku dowodzi, że ilość cukru zwiększyła się w tym samym stosunku, co i ilość innych substancyi. Niemniej prawdą jest jednak, iż natychmiast po deszczu, a szczególnie na drugi dzień po nim burak traci znacznie na wartości, zawiera bowiem stosunkowo mniej cukru, a i spółczynnik czystości bywa najczęściej zmniejszony.

(*„Tellus“*)

Wpływ niskiej temperatury na mleko. Poddając świeżo wydojone mleko działaniu rozmaitej temperatury, od 0 do + 36° C. i utrzymując ją w jednostajnym stopniu przez 24 do 36 godzin, spostrzeżemy co następuje: 1) Wydzielanie się śmietany następuje tem prędzej, im temperatura bliższą jest zera. 2) Objętość czyli ilość wydzielanej śmietany tem będzie większa, im silniej mleko było oziębione. 3) Wydatek masła również jest większy przy silniejszem oziębieniu mleka. 4) Zbierane (chude) mleko oraz masło i ser są lepsze, ponieważ mocne oziębienie mleka powstrzymuje rozwój fermentów, będących przyczyną psucia się mleka. Ztąd błędnem się okazuje mniemanie niektórych gospodyń, że wyższa temperatura sprzyja wydzielaniu się śmietany w większej obfitości. Na mocy powyższych faktów, stwierdzonych przez doświadczenie, nie można dość gorąco zalecić gospodarstwom mlecznym używania chłodnicy Lawrence'a do chłodzenia świeżo wydojonego mleka, jako też stosowania do podstawania się mleka szwedzkiej metody Szwatz'a, albo amerykańskiej Cooley'a, to jest oziębiania mleka w blaszanych naczyniach zapomocą wody z lodem. Dobra lodownia, w której lód daje się przechować przez całą wiosnę, lato i jesień, aż do nowego, jest pierwszym warunkiem przy urządzeniu mleczarni.

Wiadomości handlowe.

Kraków 12/7. Za 100 klg. Pszenica biała od —·— do — —; banatka od ·— do ·—; czerwona od 9·— do 9·60 Żyto od 6·— do 6·68. Jęczmień od 5·25. do 6·15. Owies od 4·90 do 5·24. Kukurudza od —·— do —·—. Groch od 8·55 do 10·50. Fasola od 6.— do 10·—. Rzepak zim. od —·— do —·—. Koniczyna czerwona od —·—. do —·—; biała od —·— do —·—; nasienna, czerwona od —·— do —·—. Tatarka od 6·60 do 7·50. Proso od 5·50 do 6·50. Jagły od 12·— do 13·—. Siano od 1·40. do 2·—; Słoma od 1·40 do 2·—. Ziemniaki od 1·50 do 1·80. za 1 hktl. Spirytus z opłatą na 95° Tral. hektoliter zł. 50·—. Okowita z opłatą na 80° Tral. hektoliter zł. 40·—. Masło za 1 klg. ·60 do ·70.

Rzeszów 12/7. Za 100 klg. Pszenica od 7·50 do 8·65. Żyto od 6·20 do 6·40 Jęczmień od 5·— do 5·40 Owies od 4·50 do 5·—. Groch od 6·50 do 7·50 Bób od 4·70 do 5·40. Wyka od 4·50 do 5·—. Proso od —·— do —·—. Tatarka od ·— do —·—. Rzepak od 9·50 do 10·—. Koniczyna od —·—. do ·——. Chmiel od —·—. do —·—. Okowita 1 litr — ct. Ziemniaki od —·— do —·—.

Tarnów 12/7 Za 100 klg. Pszenica od ·—. do 8·95. Żyto od ·— do 6·25 Jęczmień od ·— do 5·50. Owies od ·— do 4·45. Groch od ·— do ·—. Bób od —·— do 5·35. Tatarka od ·— do —·—. Proso od —·— do —·—. Kukurudza od ·— do 6·85. Ziemniaki od ·— do 2·50. Rzepak od —·— do —·—. Koniczyna od —.— do —·— Siano od ·—. do 1·70 Siano z koniczyny od ·— do 2·20 Słoma od ·— do 2·70. Okowita za 1 litr —·48 Masło za 1 klg. od —·— do —·65.

Przemyśl 8/7 Za 100 klg. Pszenica żółta 8.50. czerwona 8·—. biała —·—. Żyto 5·75. Jęczmień od 5.— do ·—. Owies 4·75 Groch 7·— Bób 5·—. Kukurudza 7·—. Ziemniaki za 1 korzec 1·— Słoma 2·20. Siano 2·35.

OGŁOSZENIA.

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady **instruktora kraj. niż. szkoły rolniczej w Kobiernicach z dniem 15 sierpnia r. b.**

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie (480) czterystu ośmdziesięciu złr. w. a. Prócz tego zaś otrzymuje instruktor wolne pomieszkanie kawalerskie.

Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu:

1. metrykę urodzenia, 2. krótki życiorys, 3. świadectwo udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują.

Podania wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej **do końca lipca r. b.**

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 24 czerwca 1887. 2—3

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Alfons Lippoman. W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.